

Sygn. akt VI GC 347/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2016r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: P. z siedzibą w D.

przeciwko: P. P.w D.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda P..

z siedzibą w D. na rzecz pozwanego P. P.w D. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 347/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 lutego 2016r.

Powód P.z siedzibą w D. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. P. w D. kwoty 127.496,41 zł tytułem reszty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane.

W uzasadnieniu podał, że zawarł z pozwanym w dniu 23 czerwca 2014r. umowę, której przedmiotem była przebudowa wiaduktu nad kolejką wąskotorową w ciągu drogi powiatowej nr (...) ul. (...) w D. w km 2+ 330, następnie aneksowaną w dniu 30 września 2014r. Podczas wykonywania prac objętych tą umową nastąpiła konieczność wykonania robót dodatkowych, polegających na wykonaniu kanałów z rur polipropylenowych – na co została zawarta umowa w dniu 7 listopada 2014r. Oprócz tego zaszła też konieczność wykonania robót uzupełniających do umowy podstawowej, co objęte zostało kolejną umową, również z dnia 7 listopada 2014r. Zakończenie całości robót nastąpiło w dniu 21 listopada 2014r., a odbiór ich miał miejsce 11 grudnia 2014r. Pozwany inwestor roboty odebrał, jednak naliczył powodowi karę umowną, co skutkowało niezapłaceniem części wynagrodzenia w kwocie dochodzonej pozwem. Powód z powyższym się nie zgodził, stwierdzając, że obciążenie go karami umownymi nie jest zasadne, wobec czego brak jest możliwości dokonania potrącenia jakiegokolwiek należności przysługującej pozwanemu. Stwierdził, że w trakcie realizacji robót inwestor zlecił wykonanie prac dodatkowych, co spowodowało, że nie było możliwe wykonanie robót w terminie określonym w umowie głównej. Prace objęte umową dodatkową stały się konieczne na skutek sytuacji, która nie była możliwa do wcześniejszego przewidzenia. Skoro zatem pozwany dokonał u powoda zamówienia

na roboty dodatkowe, winien konsekwentnie wydłużyć termin na całość zamówienia, a powód nie może ponosić odpowiedzialności w postaci konieczności zapłaty kar umownych za rzekomą zwłokę w wykonaniu zobowiązania.

Powód wskazał też, że w trakcie realizacji przedmiotowych robót występowały także inne przeszkody utrudniające ich wykonanie w pierwotnie ustalonym terminie. I tak wskazał, że wystąpiły trudne warunki atmosferyczne w postaci intensywnej opadów uniemożliwiających prace drogowe zarówno podczas ich występowania, a także po ich ustaniu, nadto na konieczność wykonania robót uzupełniających, których warunki i zakres zostały ustalone dopiero w dniu 7 listopada 2014r.

Podkreślił, że kara umowna ustalona pomiędzy stronami przewidziana została w przypadku zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy a nie opóźnienia, a zwłoka ma miejsce wówczas, gdy niespełnienie świadczenia nastąpiło z przyczyn za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. W niniejszym przypadku nie można - w ocenie powoda mówić o jakiegokolwiek winie w przedmiocie niedochowania przez niego terminu zakończenia prac.

Powód z ostrożnością wniósł również o miarkowanie kary umownej, uzasadniając to brakiem jakiegokolwiek szkody pozwanego w związku z wykonaniem umowy po ustalonym terminie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości zarzucając, że wierzytelność powoda na skutek potrącenia jej z wierzytelnością pozwanego nie istnieje.

Pozwany zarzucił, że każda z umów zawarta z powodem była umową odrębną, niezależną, a zawarte w nich zapisy, w tym dotyczące zakończenia i odbioru robót odnosiły się wyłącznie do robót wskazanych w poszczególnych umowach. W związku z powyższym, skoro wykonywanie poszczególnych prac było od siebie niezależne – pozwany uprawniony był naliczyć kary umowne w wysokości 127.496,41 zł z tytułu przekroczenia przez powoda umownego terminu realizacji przedmiotu umowy podstawowej o 37 dni.

Odnosząc się do żądania miarkowania tych kar pozwany podkreślił, że kara umowna przysługuje także w takim przypadku, gdy zamawiający nie poniósł żadnej szkody z powodu nienależytego wykonania umowy, a nadto, że mając na uwadze całą wysokość ustalonego wynagrodzenia za roboty budowlane - iż nie jest ona rażąco wygórowana.

Sąd Okręgowy rozstrzygając spór, ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

Strony niniejszego sporu zawarły pomiędzy sobą trzy umowy w rezultacie prowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego, a mianowicie:

- umowę podstawową z dnia 23 czerwca 2014r., której przedmiotem była przebudowa wiaduktu nad kolejką wąskotorową w ciągu drogi powiatowej nr (...), ul. (...) w D. w km 2 +330 wraz z dojazdami (o zakresie rzeczowym do wykonania ustalonym w paragrafie 1 ust 2), aneksowaną w dniu 30 września 2014r.,
- umowę uzupełniającą z dnia 7 listopada 2014r. dot. tego samego zadania (o zakresie rzeczowym ustalonym w paragrafie 1),
- umowę o roboty dodatkowe z dnia 7 listopada 2014r. dot. także tego zadania (o zakresie obejmującym wykonanie kanałów z rur polipropylenowych).

dowody: umowy k. 8 – 16, 34- 41, oraz 26 – 33

Umowa podstawowa miała zostać zrealizowana ostatecznie do dnia 15 października 2014r. – co ustalono w aneksie nr (...), umowa uzupełniająca do niej miała zostać wykonana do dnia 30 listopada 2014r. Ten sam termin ustalono na zakończenie prac objętych umową na roboty dodatkowe.

Jak wynika z protokołu nr (...) dotyczącego odbioru końcowego robót wszystkich prac objętych przedmiotowymi umowami, roboty te ukończone zostały w dniu 21 listopada 2014r., a odbiór ich zakończono w dniu 11 grudnia 2014r.

dowód: protokół odbioru k. 42 do 43

Już w protokole odbioru inwestor stwierdził, że roboty te wykonane zostały z przekroczeniem umownego terminy realizacji prac (o 37 dni), co skutkuje naliczeniem kar umownych, z czym jednak nie zgodził się przedstawiciel wykonawcy.

Kary umowne objęte zostały również notą księgową wystawioną przez stronę pozwaną z dnia 18 grudnia 2014r.

dowód: nota k. 48

Jak wynika z treści zawartej przez strony niniejszego sporu umowy podstawowej ustalono, że za nieterminowe wykonanie określonego w umowie tej przedmiotu zamówienia wykonawca zapłaci zamawiającemu kary umowne w wysokości 0,2 % wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki (paragraf 18 umowy). Przedmiot tej umowy miał być realizowany przez wykonawcę, tak jak wspomniano, w okresie od dnia 23 czerwca 2014r. do dnia 15 października 2014r. Jak wynika z wpisów do dziennika budowy przejęcie placu budowy i wykonanie tymczasowego oznakowania przez wykonawcę nastąpiło dopiero w dniu 23 lipca 2014r., a więc po upływie miesiąca od dnia jej zawarcia.

Pierwotnie termin zakończenia całego zakresu prac objętego umową ustalony był na dzień 30 września 2014r., ale ostatecznie aneksem nr (...) zawartym tego dnia przesunięto termin ten na dzień 15 października 2014r. Bezspornie w tym dniu roboty z umowy podstawowej nie zostały przez powodowego wykonawcę zrealizowane, czego zresztą nawet w sprawie nie twierdził, powołując się jedynie na okoliczność, że nie mógł tego uczynić z uwagi na konieczność realizacji robót dodatkowych i uzupełniających – bez wykonania których przedmiot tej umowy nie mógł zostać zakończony.

Celem wykazania tej okoliczności powód zawnioskował jedynie dowód z zeznań świadków, a mianowicie J. N. (1) i Z. B. (1), tj. majstra na tej budowie oraz koordynatora prac. Ten ostatni, tj. Z. B. zeznał, że konieczność wykonania robót dodatkowych wyniknęła w czasie wykonywania prac, jednak nie było mu wiadomo, czy przed zakończeniem robót dodatkowych można było zakończyć roboty objęte umową podstawową. Świadek natomiast J. N. – majster budowy zeznał, że wszystkie prace objęte trzema umowami były ze sobą związane, a więc nie można było zakończyć robót z umowy podstawowej bez wykonania robót uzupełniających i dodatkowych. Podał, że roboty dodatkowe to na pewno był kanał kanalizacyjny długości około 70 m, a roboty uzupełniające do umowy podstawowej związane były z brukarką i prawdopodobnie ze studzienkami kanalizacyjnymi. Stwierdził, że pierwsze trzeba było wykonać kanalizację, a dopiero później można było robić dalsze warstwy drogi

dowód zeznania w/wym. świadków na rozprawie w dniu 29.01.201r., protokół k. 128 , 129

Zawnioskowani natomiast przez stronę pozwaną na te okoliczności świadkowie, a mianowicie inspektorzy nadzoru M. L. i T. P. (1) zeznali odmiennie, a mianowicie, że kanał deszczowy, który był przedmiotem umowy o roboty dodatkowe miał być wykonany w chodniku poza częścią drogową i był całkowicie niezależny od wykonywania robót podstawowych.

Odnośnie natomiast robót uzupełniających świadkowi ci zgodnie zeznali, że zawarcie tej umowy wynikało nie z konieczności wykonania jakichś konkretnych, uzupełniających prac, a jedynie na ich zamianie w trakcie rozliczania robót, praktycznie więc już po wykonaniu wszystkich prac (różnica pomiędzy dokumentacją a stanem faktycznym na budowie).

Odnosząc się natomiast do kwestii warunków atmosferycznych panujących w trakcie realizacji inwestycji świadek T. P. zeznał, że zmiana pierwotnego terminu realizacji prac objętych umową podstawową, z uwagi właśnie min. na warunki atmosferyczne ustalona została aneksem nr (...) do tej umowy.

Powód ustosunkowując się do obciążania go przez stronę pozwaną karą umowną za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy w piśmie z dnia 2 kwietnia 2015r. stwierdził, że brak było podstaw do powyższego, a tym samym do

potrącenia kwoty 127.496,41 zł, które to potrącenie odbyło się z naruszeniem zapisów umowy z dnia 23 czerwca 2014r., a w szczególności paragrafu 20 ust 3 litera e stanowiącego, że do zmiany terminu realizacji inwestycji dochodzi w przypadku wystąpienia robót dodatkowych, niemożliwych do przewidzenia przed zawarciem umowy przez doświadczonego wykonawcę robót.

Wykonawca w piśmie tym powołał się również na konieczność wykonania robót uzupełniających, wskazując, że przed wykonaniem prac w tym zakresie nie było możliwości zakończenia wykonywania robót objętych umową podstawową.

Jak wynika z umowy z dnia 23 czerwca 2014r. strony ustaliły w niej wynagrodzenie kosztorysowe w wysokości 1.722.924,49 zł, wynagrodzenie za roboty dodatkowe zgodnie z umową wynosić miało 6.457,50 zł, zaś w umowie dotyczącej robót uzupełniających wartość wynagrodzenia kosztorysowego ustalono na 24.051,46 zł.

Powód niniejszym pozwem dochodzi zapłaty reszty wynagrodzenia za wykonane przez siebie roboty budowlane w części obejmującej kwotę potrąconą przez pozwanego zgodnie z wystawioną przez niego notą księgową na kwotę 127.496,41 zł.

Ustaleń w powyższym zakresie Sąd dokonał w oparciu o dowody z dokumentów, których treść nie była przez strony wzajemnie kwestionowana.

Sąd nie dał wiary zeznaniom słuchanego w sprawie świadka J. N. (1) w części dotyczącej braku możliwości zakończenia prac w zakresie umowy podstawowej przed wykonaniem robót z umowy dodatkowej i uzupełniającej, wobec braku potwierdzenia tego stanowiska w dokumentach budowy, a także w pisemnych ustaleniach pomiędzy stronami tego sporu.

Za wiarygodne w tym zakresie, mając na uwadze powyższe, Sąd uznał zeznania świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną, w tym także w zakresie dotyczącym konieczności zawarcia umowy uzupełniającej ze względu na zamianę części robót w trakcie ich wykonywania, mając na uwadze również to, iż żadna z pozycji wymienionych w zestawieniu robót uzupełniających nie wskazuje konkretnie na roboty, które nie były objęte pierwotną umową.

Rozstrzygając spór Sąd Okręgowy uznał żądanie powoda za niezasadne z powodów następujących:

Wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną kwoty należnego powdowi wynagrodzenia, jak też niekwestionowania przez powoda kwoty naliczonych przez stronę pozwaną kar umownych za zwłokę, do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie pozostawała kwestia – czy pozwany przed wszczęciem niniejszego postępowania skutecznie potrącił przysługującą mu w stosunku do powoda wierzytelność własną z tego tytułu, a tym samym, czy wierzytelność powoda z tytułu reszty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane na skutek tego potrącenia nie istnieje.

Niewątpliwie w umowach, które strony niniejszego sporu zawarły, ustalono obowiązek zapłaty kar umownych przez wykonawcę w sytuacji, gdy dopuści się on zwłoki w wykonywaniu przedmiotu umowy (opóźnienie kwalifikowane).

Bez wątplenia też, jak wynika z treści zawartych przez strony umów ustalone zostały w nich dwa terminy do wykonania prac nimi objętych, a mianowicie 15 października 2014r. oraz 30 listopada 2014r. Prace na przedmiotowej inwestycji w zakresie dotyczącym zarówno umowy podstawowej jak też ewentualnie umowy uzupełniającej i dodatkowej zostały zakończone w dniu 21 listopada 2014r., a więc w odniesieniu do terminu z umowy z dnia 23 czerwca 2014r. – z 37dniowym jego przekroczeniem.

Powyższe więc, co do zasady, skutkować musi przyjęciem uprawnienienia inwestora, po myśli paragrafu 18 pkt 2, do naliczenia kary umownej w wysokości 0,2 % wynagrodzenia umownego.

W sytuacji jednak zastrzeżenia tego rodzaju kar wykonawca zawsze może przeciwstawić się ich naliczeniu wykazując, że przekroczenie terminu ustalonego do ich realizacji wynika z okoliczności od niego niezależnych i tak też w

niniejszym przypadku powód czyni, powołując się w zasadzie na dwie przyczyny, które w jego ocenie spowodowały powyższą sytuację, a w konsekwencji wydłużenie automatyczne terminu realizacji umowy, mianowicie:

- zaistnienie w okresie realizacji prac trudnych warunków atmosferycznych uniemożliwiających ich wykonanie w terminie,
- zlecenie w trakcie ich realizacji wykonania robót uzupełniających, a także robót dodatkowych, przed wykonaniem których nie było możliwe zakończenie prac objętych umową podstawową.

Swojego stanowiska w tym zakresie powód nie udokumentował jednak żadnymi pisemnymi ustaleniami dokonanymi z inwestorem, nie powołał się na żadne wpisy do dziennika budowy czy też choćby notatki sporządzone w trakcie realizacji inwestycji.

Jeden ze świadków zawnioskowany przez powoda, tj. J. N. (1) zeznał wprawdzie, że przed wykonaniem kanału kanalizacyjnego, którego dotyczyły roboty dodatkowe nie można było zakończyć prac objętych umową z dnia 23 czerwca 2014r., a nadto, że w ramach robót uzupełniających ujęte były prawdopodobnie także studzienki kanalizacyjne, przed wykonaniem których nie można było położyć nawierzchni drogi – jednak zeznania te, mając na uwadze brak jakichkolwiek pisemnych potwierdzeń powyższego – Sąd uznał za niewiarygodne. Niezrozumiałym byłoby zresztą w takiej sytuacji, dlaczego po upływie terminu do wykonania robót podstawowych, który w aneksie nr (...) zostały określony na dzień 15 października 2014r. strony niniejszego sporu przystąpiły do dalszych negocjacji dotyczących zamówienia uzupełniającego i dodatkowego (co miało miejsce 27 października 2014r.) i zawarły dodatkowe umowy nie ustalając w nich nawet, by zaistniała konieczność zmiany terminu zakończenia prac z umowy podstawowej.

W tej sytuacji więc, mając na uwadze powyższe, Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną, którzy to stwierdzili jak wspomniano, iż pozostałe prace, poza umową podstawową, były od niej niezależne, a więc nie wpływały na możliwość jej realizacji w ustalonym pierwotnie terminie.

Reasumując, powód w ocenie Sądu nie wykazał więc swoich twierdzeń w tym zakresie, tj., że konieczność wykonywania innych robót, które nie były możliwe do przewidzenia przy zawieraniu umowy zasadniczej, miała wpływ na ostateczny termin jej realizacji.

To samo dotyczy kwestii trudnych warunków atmosferycznych, co również nie znalazło odzwierciedlenia w dokumentacji budowy, a świadek zawnioskowany przez stronę pozwaną zeznał, że przedłużenie terminu wykonania prac o 15 dni – co uwzględnione zostało w aneksie nr (...) do umowy – uwzględniało właśnie kilkudniowe problemy związane z warunkami atmosferycznymi.

Do rozważenia w niniejszej sprawie pozostała więc kwestia – czy strona pozwana złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, jak również, czy zaistniały przesłanki do miarkowania kary umownej, o co również wnioskuje strona powodowa.

Trzeba wskazać, że przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, że oświadczenie o potrąceniu nie wymaga zachowania szczególnej formy i powinno być złożone w sposób, który w dostatecznym stopniu ujawnia jego treść. Istotne jest przy tym, aby treść ta nie pozostawiała wątpliwości co do tego, które wierzytelności i w jakim zakresie mają zastać umorzone na skutek potrącenia. Oświadczenie to musi jednak pochodzić od uprawnionej strony i wyrażać wolę ukształtowania stosunków prawnych w sposób przewidziany w art. 498 par 2 kc. Brak warunków co do formy tego oświadczenia powoduje, że może ono być złożone również w sposób dorozumiany - tak min. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 4.12.2014r. I ACa 1255/14, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 30.04.2015r., sygn. VI ACa 787/14 i Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22.01.2015r. III CNP 7/14

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, niewątpliwie oświadczenie w tym przedmiocie zostało przez stronę pozwaną stronie powodowej złożone w taki sposób, że dotarła do niej intencja potrącenia wzajemnej wierzytelności,

gdyż potwierdza to sama w piśmie z dnia 2 kwietnia 2015r., powołując się w jego treści na to potrącenie właśnie. Pozwany dostatecznie też zindywidualizował swoją wierzytelność i skonkretyzował jej zakres, co wynika z wystawionej w dniu 18 grudnia 2014 r. noty obciążeniowej. Wystawienie tej noty przemawia również za przyjęciem, iż wierzytelność strony pozwanej z tego tytułu stała się wymagalna.

Powyższe, w ocenie Sądu dało podstawę do przyjęcia, iż potrącenie to było skuteczne, a więc w rezultacie, zgodnie z przepisem art. 498 par 2 kc spowodowało umorzenie wzajemnych wierzytelności, co czyni zasadnym podniesiony przez stronę pozwaną zarzut nieistnienia wierzytelności powoda.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstawy do uwzględnienia wniosku powoda dotyczącego miarkowania kary umownej, z następujących powodów.

Generalnie trzeba bowiem podkreślić, że zastrzeżenie szczególnie w umowach o roboty budowlane kar umownych pełni istotną funkcję stymulacyjną, która ma mobilizować wykonawcę do należytego, w tym terminowego, wykonania zobowiązania. Miarkowanie więc co do zasady ustalonej w umowie kary powinno się stosować ostrożnie, pamiętając, że osłabia to ten właśnie zakładany skutek, a ponadto modyfikuje treść zobowiązania stron umowy.

Przyjmuje się, że jeżeli kara umowna należy się za zwłokę w spełnieniu całego świadczenia, jej redukcja w zasadzie nie powinna mieć miejsca, chociażby dłużnik wykonał zobowiązanie w znacznej części (tak min. Komentarz do art. 484 par 2 kc pod red. G. Bieńka, 2011r., Lexis.pl, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.09.1999r, III CKN 337/98).

W niniejszym przypadku analiza treści umów zawartych pomiędzy stronami wskazuje przede wszystkim, że wysokość kar umownych za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy nie została ustalona w sposób rażąco wysoki. Nie ma też znaczenia w świetle prezentowanego w doktrynie i orzecznictwie poglądu co do braku istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiocie obowiązków w zakresie kar umownych – kwestii szkody, fakt na który wskazuje strona powodowa, iż pozwany szkody takiej nie poniósł. Pogląd w tym zakresie prezentowany min. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 15.09.1999r., sygn. III CKN 337/98 i z dnia 16.06.2004r., sygn. II CK 103/03 oraz w uchwale z dnia 16.11.2003r. III CZP 61/03 – Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Pojęcie zaś „rażącego wygórowania” kary umownej jest niedookreślonym zwrotem normatywnym, podlegającym ocenie w ramach tzw. prawa sędziowskiego. Do kar o takim charakterze można zaliczyć te, których nadmierna wysokość, biorąc pod uwagę przyjęty przez sąd punkt odniesienia jest jednoznacznie ewidentna. Kryterium jakie Sąd wziął pod uwagę w niniejszej sprawie, tj. stosunek kwoty kar do całego wynagrodzenia, nie daje podstawy do przyjęcia, że z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszym przypadku.

To zaś w rezultacie powoduje, że w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie znalazł powodów do miarkowania kar ustalonych w umowie zawartej pomiędzy stronami, a powyższe – przy przyjęciu potrącenia wzajemnych wierzytelności stron, stosowanie do art. 498 par 1 i 2 kc, skutkowało oddaleniem powództwa w całości i obciążeniem powoda kosztami postępowania w sprawie na podstawie art. 98 par 1 i 3 kpc.